

# Magdalena Budnik

---

## Cenzura i religia : wpływ Głównego Urzędu Kontroli Prasy Publikacji i Widowisk na kształt podręczników do religii i innych tekstów religijnych w latach 1948–1955

---

Język - Szkoła - Religia 6, 49-57

---

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## **CENZURA I RELIGIA. WPŁYW GŁÓWNEGO URZĘDU KONTROLI PRASY PUBLIKACJI I WIDOWISK NA KSZTAŁT PODRĘCZNIKÓW DO RELIGII I INNYCH TEKSTÓW RELIGIJNYCH W LATACH 1948-1955**

W artykule chciałabym opisać wpływ Głównego Urzędu Kontroli Prasy Publikacji i Widowisk (GUKPPiW) na cenzurowane teksty religijne. Przedmiotem moich badań będą podręczniki do nauczania religii katolickiej, ale oprócz tego inne interesujące teksty religijne: modlitewniki, katechizmy, Nowy Testament, a także tekst naukowy z dziedziny teologii – rozprawa habilitacyjna Karola Wojtyły<sup>1</sup>.

Instytucje, od których zależała urzędowa aprobata podręczników, stanowiły potężną broń w rękach władzy. Mowa tu o komisjach ocen wydawnictw szkolnych<sup>2</sup> w Ministerstwie Oświaty oraz o cenzurze. Dekret Krajowej Rady Narodowej z 5 lipca 1946 roku powołujący do życia GUKPPiW<sup>3</sup> został wydany, gdy tak naprawdę cenzura funkcjonowała już od prawie dwóch lat.

W pierwszych latach działania GUKPPiW kontrolę publikacji realizowano w ten sposób, że w pierwszej kolejności czytano maszynopis i wydawano zgodę na skład, następnie go akceptowano i pozwalano drukować, potem zaś zezwalało na rozpowszechnienie<sup>4</sup>. Od 1955 roku zasady uległy zmianie i cenzorowi nie trzeba już było pokazywać maszynopisu, a dopiero gotowy skład, czyli tak zwa-

---

<sup>1</sup> Pragnę w tym miejscu złożyć podziękowanie Pani Doktor Kamili Budrowskiej za udzielenie wskazówek, dzięki którym odnalazłam tę recenzję.

<sup>2</sup> „Minister oświaty powołał w październiku 1945 r. komisje ocen wydawnictw szkolnych, złożone z wybitnych specjalistów z zakresu poszczególnych przedmiotów nauki szkolnej. Komisje te oceniały książki do użytku szkolnego, udzielały aprobat bezwarunkowych lub warunkowych, uzależnionych od wprowadzenia zaleconych zmian i poprawek, bądź też odmawiały aprobaty pozycji uznanych za nieaktualne czy niepożądane. Wśród książek aprobowanych było wiele podręczników przedwojennych, do których wprowadzono rozmaite uzupełnienia i skreślenia”. Za: S. Mauersberg, *Szkolnictwo polskie po drugiej wojnie światowej (1944-1956)*, Warszawa 2005, s. 100.

<sup>3</sup> Dz. U. z 1946 r. nr 34, poz. 210. Za: A. Pawlicki, *Kompletna szarość. Cenzura w latach 1965-1972. Instytucja i ludzie*, Warszawa 2001, s. 30.

<sup>4</sup> A. Pawlicki, *Kompletna szarość. Cenzura w latach 1965-1972. Instytucja i ludzie*, dz. cyt., s. 105.

ną „szczotkę”. Przywilej ten nie dotyczył jednak wydawnictw o charakterze religijnym, z którymi obchodzono się w odmienny sposób. Kontrolował je zwykle sam Naczelnik WUKPPiW, chyba że w oddziale był specjalnie do tego wyszkolony pracownik<sup>5</sup>.

Podczas kwerendy przeprowadzonej w Archiwum Akt Nowych (AAN) w Warszawie przedmiotem mojej szczególnej uwagi były działania GUKPPiW dotyczące podręczników do religii. Zapoznałam się z materiałem zawartym w ponad 20 teczkach, co daje łączną liczbę około 6.850 stron dokumentów. Najciekawszym okazał się zespół o dość enigmatycznej nazwie *Różne A 1948-1955 r. [166] 32/24; Dokumentacja książek (ingerencje, recenzje)*<sup>6</sup>. Znajdują się tu między innymi recenzje podręczników oraz innych publikacji o charakterze religijnym, pochodzących z wydawnictw: Księgarnia św. Wojciecha „Albertinum” oraz Apostolstwo Modlitwy. Wpływ GUKPPiW na kształt tych podręczników i publikacji okazał się znaczący.

Bardzo istotną kwestią dla władzy ludowej była indoktrynacja uczniów. Miała ona na celu kształtowanie światopoglądu młodych czytelników zgodnie z intencjami władzy. Wiązało się z tym nierozzerwalnie „prawidłowe” komentowanie kwestii **społeczno-politycznych** przez autorów podręczników. W recenzji podręcznika *Życie religijne*, przeznaczonego dla uczniów IV klasy szkoły podstawowej czytamy:

Omawiany podręcznik posiada dość liczne upolitycznione wstawki. Np.: nawołuje do wzmożonej pracy dla Polski Ludowej, do szanowania własności społecznej, wzmaganie obrony kraju i in. Fakt ten przemawia za udzieleniem zezwolenia na druk – jest to jedna z nielicznych „pozytywnych” publikacji katolickich<sup>7</sup>.

Inny recenzent opiniujący ten sam podręcznik również dostrzega jego „walory”: „Należy zwrócić uwagę na dość duże przeredagowanie niniejszego, wtórnego wydania idące w kierunku pozytywnego upolitycznienia podręcznika”<sup>8</sup>. Opiniując inny podręcznik – *Liturgikę* dla klasy VII szkoły podstawowej, podobnie stwierdzono:

Pozycja zawiera pewne momenty pozytywne: modlitwa o pokój, modlitwa za Ojczyznę, wzmianki o konstytucji PRL i o dodatnim znaczeniu porozumienia między państwem a Kościołem<sup>9</sup>.

<sup>5</sup> tamże.

<sup>6</sup> W jednym przypadku posłużyłam się innym zespołem: AAN, GUKPPiW, I/391, teuszka 32/1, k. 430.

<sup>7</sup> AAN, GUKPPiW, I/166, teuszka 32/24, k. 224.

<sup>8</sup> AAN, GUKPPiW, I/166, teuszka 32/24, k. 226.

<sup>9</sup> AAN, GUKPPiW, I/166, teuszka 32/24, k. 442.

Pracownicy GUKPPiW często życzyli sobie umieszczenia w tekstach religijnych **modlitwy o pokój i za prezydenta**. Czy ten fakt nie powinien zastanawiać, skoro władze deklarowały ateizm? Być może mamy tu do czynienia z pozorowaniem wrażenia wspólnoty całego społeczeństwa i jego sprzyjania władzy ludowej. Przykładem może być *Promyk niebios*, modlitewnik przeznaczony dla dzieci przystępujących pierwszy raz do Komunii. W jego recenzji podniesiono zarzut: „brak modlitwy za prezydenta”<sup>10</sup>. Podobnie było z książeczką do nabożeństwa dla młodzieży *Ojciec nasz – Treść wymaga uzupełnienia modlitwami o pokój, za Prezydenta (...)*<sup>11</sup>. W *Liturgice* – wydaniu podręcznika z roku 1955 – odnajdujemy już „Modlitwę za Ojczyznę” i „Modlitwę o Pokój”<sup>12</sup>.

W wizerunku idealnego państwa nie było miejsca na choćby sugestię jakichkolwiek niesprawiedliwości. Usuwano więc wszelkie teksty mogące chociażby pośrednio wskazywać na zjawisko **ciemnienia religii katolickiej i katolików**. Oto przykład wyciętego fragmentu modlitewnika dla starszych osób *Pan z Wami*:

Stąd przez modlitwę różańcową dobrze się uświęcają, grzesznicy nawracają do Boga, prześladowani znajdują obronę, smutni otrzymują pociechy. Uzasadnienie: Obok akcentów misjonarskich wyraźna aluzja do naszych czasów co może być tłumaczone w tym sensie, że prześladowuje się religię<sup>13</sup>.

Książeczka nosząca tytuł *Nabożeństwo na czas adoracji Najświętszego Sakramentu* również wzbudziła zastrzeżenia. Zawierała: „akty wynagrodzenia sugerujące, iż nauka Chrystusowa jest w Polsce znieważana i pogardzana”<sup>14</sup>. Srodze musiał być zawiedziony tekstem recenzent rozważań biblijnych pod tytułem *Słowo Boże*:

Ton tych rozważań jest mistyczno-filozoficzny – pełen niejasności, mglistych przenośni – nieoczekiwanych skojarzeń, przypominający niekiedy Apokalipsę. Oczywiście nie brak długich wywodów na temat łez i cierpienia – ich roli i nieodzowności w dziejach Kościoła. Książka napisana w całkowitym oderwaniu od życia i pełna średniowiecznego mistycyzmu, nie wiadomo dla kogo jest przeznaczona. Zdaniem recenzenta szkoda papieru na jej wydanie<sup>15</sup>.

Nie muszę chyba dodawać, że tekst zgody na druk nie uzyskał.

<sup>10</sup> AAN, GUKPPiW, I/166,teczka 32/24, k. 80.

<sup>11</sup> AAN, GUKPPiW, I/166,teczka 32/24, k. 89.

<sup>12</sup> M. Dybowski, *Liturgika*, Poznań, Warszawa, Lublin 1955, s. 154.

<sup>13</sup> AAN, GUKPPiW, I/166,teczka 32/24, k. 168.

<sup>14</sup> AAN, GUKPPiW, I/166,teczka 32/24, k. 7.

<sup>15</sup> AAN, GUKPPiW, I/166,teczka 32/24, k. 49.

Konsekwentnie unikano określeń **żołnierze, rycerze Chrystusa**. Eliminowano także wszystkie teksty mówiące o męstwie i odwadze w szeregach i wyznawaniu wiary. W recenzji *Życia religijnego* do klasy IV odnotowano: „Mamy wiarę świętą wyznawać odważnie, mamy żyć według wiary, mamy szerzyć wiarę”. Słowo „odważnie” nakazano skreślić. Dalej w tym samym tekście zaznaczono:

Krzyż na czole upomina nas, abyśmy nigdy nie wstydzieli się wiary świętej. Namaszczenie olejem przypomina nam, że jesteśmy rycerzami Chrystusowymi. [rycerzami] zamienić na: wyznawcami<sup>16</sup>.

W *Krótkim katechizmie* także dokonano istotnej zmiany:

Co to jest bierzmowanie? Bierzmowanie jest to Sakrament, w którym Duch Święty umacnia Chrześcijanina, aby wiarę swoją mężnie wyznawał, bronił jej i według niej żył. Zamienić „chrześcijanina” na „katolika”. Poza tym przeredagować w kierunku usunięcia sugestii fanatycznej postawy w stosunku do wiary i konieczności jej obrony /„mężnie”, „bronił”<sup>17</sup>.

Inną przestrzeganą przez GUKPPiW zasadą było: nie mylić pojęć **państwa polskiego i Polaków z katolikami**. Eliminowano więc na każdym kroku drażliwe słowa: *Życie religijne* kl IV:

Dzieci powinny za młodu ćwiczyć się w karności. Wtedy jako ludzie dorośli będą sumiennie spełniali obowiązki katolików i Polaków, będą mogli prowadzić i wychowywać innych. skreślić: i Polaków<sup>18</sup>.

W wielu miejscach zastrzeżono w sposób podobny temu: „podać *wiernych* a nie *ludzi*”<sup>19</sup>.

Usuwno fragmenty, w których rzekomo przeprowadzany był **atak na świecką wiedzę**. Postulowano ocenzurowanie nawet Pisma Świętego (sic!). W *Nowym Testamencie* nakazano skreślić fragmenty:

Bezpośrednio Rzym – pośrednio antychrystowe królestwo świata tego bezbożna wiedza [oraz] Wielkie cuda o których tu mowa, wykonywać będzie Antychryst z jednej strony przez postęp techniki, z drugiej przez moc diabelską. uzasadnienie: Powyższe ustępy należy skreślić ze względu na tendencyjny atak na wiedzę niezależną od kościoła<sup>20</sup>.

<sup>16</sup> AAN, GUKPPiW, I/166, teczka 32/24, k. 230, 232.

<sup>17</sup> AAN, GUKPPiW, I/166, teczka 32/24, k. 416.

<sup>18</sup> AAN, GUKPPiW, I/166, teczka 32/24, k. 231.

<sup>19</sup> AAN, GUKPPiW, I/166, teczka 32/24, k. 240. [np.: k. 235, 432].

<sup>20</sup> AAN, GUKPPiW, I/166, teczka 32/24, k. 171.

Skreślano teksty, które odnosiły się w sposób **nietolerancyjny wobec ateizmu**. W *Nowym Testamencie* zaproponowano usunięcie słów:

Pismo Świąte na wielu miejscach przez głupotę rozumie najwyższy jej stopień, a mianowicie bezbożność, np. P.S. 13, I: „Rzekł głupi w sercu swoim. Nie masz Boga”<sup>21</sup> [oraz] „Groźba dla tych, co by ulegli bezbożności, czy to Romy pogańskiej, czy w ogóle królestwa tego świata”. Skreślić ze względu na tendencyjny atak na ludzi niewierzących<sup>22</sup>.

*Pan z Wami* modlitewnik dla osób starszych również zawierał tego typu słowa:

Wejrzyj teraz na miliony pogan, błakających się w ciemności ducha. Tyś przecież i za nich zawisł na krzyżu i ich pragniesz ujrzeć dziećmi swego ojca. Zmituj się Panie nad nimi i powołaj wszystkich do świętej wiary, na łono kościoła, aby się stali żywymi członkami Twego ciała. Poślij do nich żarliwych żniwiarzy, błogosław ich pracom, aby wszystkich pogan pociągnęli do siebie i przez sakrament chrztu uczynili ich dziećmi ojca twego. uzasadnienie: Ustęp ten zawiera szkodliwe akcenty propagujące wszelkiego rodzaju zapędy misjonarzy<sup>23</sup>.

W opinii cenzorów podręczniki **przedwojenne** uchodziły za materiały, których w zasadzie nie dało się już uwspółcześnić, lub można to było uczynić z wielkim trudem. *Życie religijne* kl. IV:

Jest to podręcznik przedwojenny, jeszcze nie dość zaktualizowany (...) Autor usiłuje wprawdzie zaktualizować książkę przez wstawienie poszczególnych akapitów lub nawet całych urywków artykułów, bardzo zresztą pozytywnych, lecz w zestawieniu z przedwojenną treścią książki wypada to sztucznie<sup>24</sup>.

Ten sam podręcznik i kolejny recenzent:

Katechizm dla IV klasy szkoły podstawowej – i to jeszcze przedwojenny. Nic też dziwnego, że zawiera nieprzeliczone mnóstwo momentów szkodyliwych, idących głównie po linii utożsamiania katolickości z polskością, jak też bojowości i nietolerancji. Większość tych momentów już została wykreślona, chyba i przez cenzurę i przez wydawnictwo (bo są różne skreślenia). Niektóre jednak momenty przegapiono<sup>25</sup>.

<sup>21</sup> AAN, GUKPPiW, I/166, teczka 32/24, k. 171.

<sup>22</sup> AAN, GUKPPiW, I/166, teczka 32/24, k. 172.

<sup>23</sup> AAN, GUKPPiW, I/166, teczka 32/24, k. 168.

<sup>24</sup> AAN, GUKPPiW, I/166, teczka 32/24, k. 206.

<sup>25</sup> AAN, GUKPPiW, I/166, teczka 32/24, k. 208.

Okazuje się, że nawet przychylne opinie cenzorów w praktyce oznaczały ingerencje w tekst. Za przykład może posłużyć recenzja podręcznika dla klasy III pod tytułem *Życie religijne* z 1951 r., w której czytamy:

Zbiór obrazków wybranych z Nowego i Starego Testamentu, na tle których omówione są zasady wiary katolickiej. Podręcznik upolityczniony. Specjalne rozdziały poświęcone miłości ojczyzny, pracy, posłuszeństwu władzom itd.<sup>26</sup>.

Czujnemu oku cenzora nie umknęło jednak kilka kwestii podniesionych w tekście. Między innymi święto Wniebowstąpienia, które „nie jest dniem wolnym od pracy jak to wynika z dalszych zdań”. Recenzent doszukał się również złego doboru słów: „wyraz pracodawca jest nieodpowiedni. Pracodawcą jest państwo”<sup>27</sup>. Zażądał również przeredagowania określenia: „dla bojaźni przed Żydami” i zastąpienie go innym, na przykład – „przed faryzeuszami”<sup>28</sup>.

**Kwestia Żydów** poruszana była zresztą dość często i wiązała się z próbami wyrugowania potencjalnego antysemityzmu. Stąd w recenzjach podręczników możemy spotkać sformułowania typu: „apostołowie też byli żydami?”<sup>29</sup>; czy „przez zdradę Judasza został Pan Jezus wydany w ręce Żydów i pojmany” – ze wskazaniem, by słowo „Żydów” zamienić na „nieprzyjaciół”<sup>30</sup>. W recenzji książki do nabożeństwa pod tytułem *Nabożeństwo na czas adoracji Najświętszego Sakramentu* czytamy: „Zastrzeżenia budzą przede wszystkim (...) sceny mogące wywołać niechęć do Żydów”<sup>31</sup>. Cenzor niebezpieczeństwo dostrzegł również w tekście pochodzącym z Nowego Testamentu w przekładzie Jakuba Wujka:

Jawnym sprzeciwem przeciw dziełu odkupienia świata, ściągają na siebie Żydzi niejako wszystkie grzechy ludzkości – skreślić, ze względu na możliwość dostarczania argumentu do antysemityzmu<sup>32</sup>.

Obie strony permanentnego konfliktu Kościół – Państwo stosowały pewne strategie.

<sup>26</sup> AAN, GUKPPiW, I/166,teczka 32/24, k. 189.

<sup>27</sup> AAN, GUKPPiW, I/166,teczka 32/24, k. 190.

<sup>28</sup> AAN, GUKPPiW, I/166,teczka 32/24, k. 191.

<sup>29</sup> AAN, GUKPPiW, I/166,teczka 32/24, k. 190 [Warto dodać, że nazwa „żyd” oznacza tylko wyznawcę judaizmu. Nazwę narodowości pisze się zawsze wielką literą (a więc Żyd). Recenzent posłużył się małą literą, użyte znaczenie może jednak budzić wątpliwości].

<sup>30</sup> AAN, GUKPPiW, I/166,teczka 32/24, k. 230.

<sup>31</sup> AAN, GUKPPiW, I/166,teczka 32/24, k. 7.

<sup>32</sup> AAN, GUKPPiW, I/166,teczka 32/24, k. 171.

Sposobem radzenia sobie z cenzurą było niejednokrotnie nauczanie religii **bez podręcznika**. Takie nauczanie miało zresztą miejsce również, kiedy podręczników po prostu brakowało. Zwłaszcza zaraz po wojnie – nauczyciele języka polskiego posługiwali się tekstami zaczerpniętymi z książeczek do nabożeństwa, które w domach wiejskich były stosunkowo łatwo dostępne<sup>33</sup>.

Jedną ze strategii władzy ludowej, o której czytamy w literaturze, było **prze-trzymywanie podręczników** do nauki religii w tym urzędzie<sup>34</sup>. Unikano w ten sposób druku pozycji niewygodnych. Działo się tak w przypadku opowiadań biblijnych *Płomienne serca* autorstwa Jeleńskiego. Dotyczyły one poszczególnych fragmentów z życia Chrystusa na Ziemi. W poniekąd przychylniej recenzji czytamy:

Opisane bardzo przejrzyście i w dobrej literackiej formie popularyzują katolicki światopogląd. Autor starannie ogranicza się tylko do operowania przykładami zaczerpniętymi z Nowego Testamentu, a więc nie można nic zakwestionować. Mimo więc niewątpliwiej szkodliwości książek należy wydać<sup>35</sup>.

Opinia ta datowana była na rok 1952, nie dziwi więc fakt, iż w notce z roku 1955 czytamy: „Nie udzielono zezwolenia, sprawa przedawniona”.

Gdy już miano jednak wydać podręcznik „niewygodny”, usiłowano przynajmniej **umniejszyć jego „ważność”** – cenzorzy dysponowali w tym obszarze pewnym spektrum możliwości. Mogli zaproponować zmniejszenie nakładu. Usunąć, zmienić lub umieścić aż na końcu książki formuły kościelne (imprimatur, auctoritate, nihil obstat); lub zażądać skreślenia aprobaty Ministerstwa Oświaty jako przestarzałej (ewentualnie zalecić zażądanie nowej).

Zdarzało się uznawanie tekstu za **cezorsko obojętny**. Było tak w przypadku Recenzji z pracy ks. Karola Wojtyły – *Ocena możliwości zbudowania etyki chrześcijańskiej przy założeniach systemu Marksa Schelera* TN KUL:

Jest to praca habilitacyjna, złożona na Wydz. Teologicznym UJ w 1953 r. Tytuł dostatecznie ujawnia treść rozprawy – należy więc tylko dodać iż autor nie widzi takiej możliwości. Analizując podstawowe przesłanki etyki schelerowskiej – jednej z najbardziej wziętych filozofii i etyki w latach 20-tych bież. wieku – autor uważa ten system za niedostateczny, nie obejmujący całkowicie „bogactwa” myśli etycznej katolicyzmu.

<sup>33</sup> E. J. Kryńska, S. W. Mauersberg, *Indoktrynacja młodzieży szkolnej w Polsce w latach 1945-1956*, Białystok 2003, s. 12.

<sup>34</sup> E. J. Kryńska, S. W. Mauersberg, *Indoktrynacja młodzieży szkolnej w Polsce w latach 1945-1956*, dz. cyt., s. 14.

<sup>35</sup> AAN, GUKPPiW, I/166, teczek 32/24, k. 239.



Ks. Wojtyła krytykuje w szczególności zasadę fenomenologiczną Schelera oraz związany z nią psychologizm i intuicjonizm jego etyki. Cenzorsko najzupełniej obojętna – tym bardziej iż nie zawiera jakichkolwiek elementów aluzyjnych czy „aktualizacji”, których można by było się spodziewać przy rozprawach o etyce katolickiej<sup>36</sup>.

Pod recenzją widnieje: Warszawa, dn. 9.V.58 oraz podpis nieczytelny Zygmunt Poniatowski [podano imię i nazwisko]. Tekst został wydany przez Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w ramach serii Rozprawy Wydziału Filozoficznego, tom 5. Pod tytułem widnieje: *Praca habilitacyjna przyjęta na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie*. Wydanie pierwsze ukazało się w Lublinie nakładem 1000. + 25. egzemplarzy<sup>37</sup>.

Wydawnictwo „Nasza Księgarnia”<sup>38</sup> drukowało teksty dla dzieci. „Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych”<sup>39</sup> – zajmowały się głównie podręcznikami. Jednak tylko wydawnictwa wyznaniowe drukowały podręczniki do religii oraz teksty religijne. Dla porównania zapoznałam się z zespołem numer I/168<sup>40</sup>, gdzie znajdują się recenzje z wydawnictw na literę „C”, między innymi „Caritas”. Pośród licznych tekstów religijnych odnalazłam *Rozmówki z dziećmi na Pierwszą Komunię Świętą*<sup>41</sup>. Nie odnalazłam natomiast żadnych podręczników. Można stąd wysunąć ostrożny wniosek, że poszczególne wydawnictwa wyznaniowe drukowały różne typy dokumentów.

<sup>36</sup> AAN, GUKPPiW, I/391, teczka 32/1, k. 430.

<sup>37</sup> ze stopki: pracę oddano do składania 15 czerwca 1958 r. Podpisano do druku 5 maja 1959 r. Druk ukończono w styczniu 1960 r.

<sup>38</sup> AAN, GUKPPiW, I/148, teczki 31/67, 31/68, 31/69.

<sup>39</sup> AAN, GUKPPiW, I/144, teczki 31/12, 31/14, 31/15 oraz AAN, GUKPPiW, I/374, teczki 31/13, 31/16, 31/17, 31/18, 31/19, 31/20, 31/21.

<sup>40</sup> AAN, GUKPPiW, I/168, teczka 23/26, 23/29.

<sup>41</sup> AAN, GUKPPiW, I/168, teczka 23/26, k. 25.

Summary

**Censorship and religion. The influence of the Main Office of Control of Press, Publications and Shows (Główny Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk) on manuals for religious instruction and others religious texts in the years 1948-1955**

In my article I would like to describe the influence of the Main Office of Control of Press, Publications and Shows (MOoCoPPaS) on censored religious texts. The article mainly concerns manuals for religious instruction, but also other interesting religious texts, such as: prayer-books, catechisms, the New Testament and a theological scientific text – Karol Wojtyła's tenure dissertation<sup>42</sup>.

During my search query at the Central Archives of Modern Records in Warsaw (Archiwum Akt Nowych w Warszawie) I focused on acts of the MOoCoPPaS which concerned manuals for religious instruction. I analyzed data included in over 20 files, which gives a total number of about 6,850 pages of documents.

The discussed archival material mainly consists of censors' reviews of the previously mentioned texts. The points discussed in these involve comments on social and political issues; prayers for peace and for the president; elimination of texts connected with the oppression of Catholicism and Catholics; obliteration of terms of soldiers or knights of Christ; deletion of terms of the Polish state and Poles; attacks on laic knowledge; intolerance of atheism; pre-war manuals and Jews.

Both parties of the permanent conflict between the Church and the State used some "strategies". In order to avoid censorship, religious instruction was usually taught without a manual. The authorities, in turn, suspended printing of inconvenient items by keeping them at the Office. However when such text was to be published censors tried to at least diminish its importance.

---

<sup>42</sup> I would like to thank doctor Kamila Budrowska for giving me a hint about how to find this review.